

Marzenie o normalizacji. Niemcy wobec Rosji

Kamil Frymark, Artur Ciechanowicz

Rosyjska agresja wobec Ukrainy oraz działania propagandowe wymierzone w Niemcy prowadzą do wzrostu nieufności społeczeństwa niemieckiego do Rosji i bardziej asertywnych reakcji politycznych, a także przekładają się na silniejsze niż kiedykolwiek wsparcie dla wschodnich sojuszników w NATO. Niemcy, stawiając się w roli architekta procesu pokojowego na Ukrainie, stały się pośrednio zakładnikiem jego (nie)powodzenia. Zaangażowanie zarówno kanclerz Angeli Merkel, jak i ministra spraw zagranicznych Franka-Waltera Steinmeiera na rzecz wypracowania i realizacji porozumienia z Mińska nie przynosi jednak oczekiwanych przez Berlin rezultatów. Wzmaga to niemieckie rozczarowanie zarówno Rosją, jak i Ukrainą. Wycofanie się z zaangażowania jest jednak trudne do wyobrażenia ze względu na zainwestowany dotychczas znaczący kapitał polityczny. Stąd próby zachowania twarzy i naleganie na wypełnienie porozumienia, a nawet pokusa tworzenia jego kolejnych wariantów (coraz mniej korzystnych dla Ukrainy).

Niemiecka dyskusja na temat sankcji nałożonych na Rosję jest coraz bardziej funkcją polityki wewnętrznej definiowanej przez kampanię przed wyborami do Bundestagu jesienią 2017 roku. W przeciwieństwie do kanclerz Merkel SPD próbuje występować w roli „partii pokoju”, szukając zbliżenia z Rosją, nie zważając na fiasko obecnej wersji Brandtowskiej Ostpolitik. Niechęć do eskalowania konfliktu poprzez zaostrenie sankcji – a w konsekwencji próba wymuszenia implementacji porozumienia z Mińska, wynika zarówno z braku konsensusu w tej sprawie w gronie koalicji, jak i przekonania o konieczności podtrzymania dialogu z Rosją przy jednoczesnym rozwijaniu zdolności obronnych NATO.

Pogłębiające się rozczarowanie Rosją

Aneksja Krymu przez Rosję w 2014 roku oraz agresja w Donbasie doprowadziły do przyspieszenia i pogłębienia zmiany w myśleniu o Rosji w RFN, która ze strategicznego partnera Niemiec stała się ich strategicznym problemem. Jej początkiem było rozczarowanie prezydenturą Dmitrija Miedwiediewa oraz objęcie po raz trzeci przez Władimira Putina urzędu prezydenta Rosji w 2012 roku. Wraz z wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej niemieckie podejście do rozwiązywania konfliktu opierało się na zasadzie „strategicznej cierpliwości” wobec agresji rosyjskiej oraz założeniu, że Europa jest skazana na

współpracę z Rosją, a dobrobyt i bezpieczeństwo kontynentu możliwe są jedynie w kooperacji z Rosją, a nie przeciwko niej lub bez niej. Ta postawa była wypadkową ścierania się w RFN dwóch koncepcji podejścia do Rosji. Pierwsza z nich wychodzi z założenia, że Rosja jest strategicznym partnerem niezbędnym do utrzymania stabilności w Europie, a dobre stosunki z nią są warte ustępstw ze strony Zachodu. Druga zakłada, że Rosja jest państwem o znaczącym potencjale destrukcyjnym (czego przykładem jest aneksja Krymu, agresja wobec Ukrainy i interwencja militarna w Syrii) i jest ona dla RFN tylko jednym z kilku ważnych partnerów poza UE i USA (podobnie jak np. Chiny czy Turcja),

ale nie najważniejszym¹. Podziały te nie zawsze pokrywają się z przynależnością partyjną. Można jednak wskazać, że pierwsze podejście, odwołujące się do Brandtowskiej Ostpolitik bliższe jest socjaldemokratom, postkomunistycznej Lewicy oraz Alternatywie dla Niemiec (AfD), natomiast drugie – chadekom oraz Zielonym.

Aneksja Krymu przez Rosję w 2014 roku oraz agresja w Donbasie doprowadziły do przyspieszenia i pogłębienia zmiany w myśleniu o Rosji w RFN.

Zaostrzenie się wewnętrznego sporu dotyczącego stosunków z Rosją jest związane także z trwającą w RFN kampanią wyborczą do Bundestagu. Polityka zagraniczna (przede wszystkim stosunek do Rosji; polityka wobec USA – w tym kwestia TTIP; problem przyszłości UE) stała się jednym z kluczowych pól sporu pomiędzy koalicjantami (CDU/CSU oraz SPD), którzy w wielu innych obszarach mają podobny program. Kanclerz Merkel (podobnie jak pozostała część elity politycznej, biznesu i społeczeństwa) chciałaby doprowadzić do możliwie szybkiej normalizacji stosunków z Rosją. Opowiada się przy tym za prowadzeniem dialogu połączonego ze wzmocnieniem własnych zdolności obronnych NATO, co oznaczało zgodę na wzmocnienie wschodniej flanki Sojuszu oraz przedłużenie sankcji gospodarczych wobec Rosji w czerwcu 2016 roku. Jednocześnie Merkel sygnalizowała gotowość do stopniowego znoszenia sankcji w przypadku wypełnienia przez Rosję przynajmniej części porozumienia z Mińska (stąd coraz częściej pojawiają się głosy o konieczności modyfikacji ustaleń z Mińska w ramach nowe-

¹ Anna Kwiatkowska-Drożdż, Konrad Popławski, Niemcy wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego – szok i niedowierzanie, *Komentarze OSW*, 3.04.2016, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-04-03/niemcy-wobec-konfliktu-rosyjsko-ukraińskiego-szok-i>

go porozumienia – Mińsk III)². Tę postawę osłabia jednak wojskowa interwencja Rosji w Syrii, w tym bombardowania Aleppo, które skłoniły Merkel do poparcia koncepcji wprowadzenia dodatkowych sankcji wobec Moskwy.

Socjaldemokraci natomiast przedkładają kolejne oferty dialogu, np. o kontroli zbrojeń, nad budowę skutecznego odstraszenia w ramach NATO, a zniesienie sankcji jest dla nich priorytetem. SPD zaostrzyło w ostatnim czasie stanowisko krytykując ćwiczenia NATO, które Steinmeier określił mianem „wymachiwania szabelką”³. Było to również widać w trakcie sierpniowej wizyty szefa niemieckiej dyplomacji w Jekaterynburgu, gdzie wygłosił „zasadnicze” – jak sam określił – przemówienie. Zestawił aneksję Krymu z interwencją Zachodu w Libii oraz NATO w Kosowie, czym *de facto* wpisał się w rosyjską propagandę. Zaznaczył również, że zniszczone syryjskie miasta, m.in. Aleppo (nie wspomniał, że w znacznym stopniu przez Rosję), powinni odbudować „ręka w rękę” Niemcy wraz z Rosjanami⁴. Także znaczący sprzeciw socjaldemokratów wobec wprowadzenia dodatkowych sankcji jako odpowiedzi na rosyjską interwencję w Syrii ma podkreślić profil SPD jako „partii pokoju i dialogu”. Prowadzona przez SPD polityka jest wypadkową

² W komentarzu tygodnika *WirtschaftsWoche* Florian Willershausen przekonuje, że proces pokojowy musi zostać ożywiony, a jest to możliwe po nowych negocjacjach nad porozumieniem mińskim. Autor oprócz postulatu Mińska III nalega również na określenie warunków dla Ukrainy, jeżeli chce otrzymywać dalszą pomoc z Europy. Zob. Die Ukraine braucht ein neues Friedensabkommen, <http://www.wiwo.de/politik/ausland/sanktionen-gegen-russland-die-ukraine-braucht-ein-neues-friedensabkommen/13708328.html> Korzystniejsze dla Ukrainy warunki nowego porozumienia (m.in. włączenie w format normandzki USA) wyrazili: H. Kostanyan, S. Meister, Ukraine, Russia and the EU: Breaking the deadlock in the Minsk process, <https://www.ceps.eu/publications/ukraine-russia-and-eu-breaking-deadlock-minsk-process>

³ Foreign Minister Frank-Walter Steinmeier on relations between NATO and Russia, https://www.auswaertiges-amt.de/EN/Infoservice/Presse/Meldungen/2016/160619_BM_Bild_am_Sonntag_engl_version.html

⁴ Rede von Außenminister Frank-Walter Steinmeier an der Ural Federal University Jekaterinburg, https://www.auswaertiges-amt.de/DE/Infoservice/Presse/Reden/2016/160815_BM_Jekaterinburg.html

niskiego poparcia dla tej partii (ok. 20%), poszukiwania tematów kampanii przed wyborami do Bundestagu (chęć wykorzystania polaryzacji opinii w społeczeństwie nt. właściwej polityki wobec Rosji), dążenia do odzyskania poparcia szeregowych działaczy (z reguły popierających Rosję) i odpowiedzią na prorosyjskość AfD. Wynika także ze spuścizny Ostpolitik jako jedynego skutecznego projektu w polityce zagranicznej, który związany jest z tą partią. Jednak również w SPD pojawiają odosobnione głosy sprzeciwu wobec polityki zbliżenia z Moskwą⁵.

Zaostrzenie się wewnętrznego sporu dotyczącego stosunków z Rosją jest związane z trwającą w RFN kampanią wyborczą do Bundestagu.

W debacie o polityce wobec Rosji i efektywności sankcji zarówno koalicyjna CSU, jak i opozycyjna partia Zielonych uważają sankcje gospodarcze za skuteczny mechanizm, a ich zniesienie za przedwczesne (choć członkowie obu ugrupowań nie są w tej kwestii jednomyślni, np. szef CSU Horst Seehofer od dawna postuluje ich złagodzenie). Zbliżone stanowisko dużej części obozu chadeckiego i Zielonych ws. współpracy z Rosją jest interesujące z punktu widzenia możliwych koalicji po wyborach do Bundestagu. Ewentualne zawiązanie koalicji składającej się z tych partii może oznaczać rezygnację przez przyszły rząd w stosunkach z Rosją z SPD-owskiego paradygmatu nieuniknionej współpracy. Natomiast dla największego opozycyjnego ugrupowania –

⁵ Do założycieli koła reprezentującego krytyczną postawę wobec Rosji należą działacze drugiego rządu, m.in. historyk Jan C. Behrends, prawnik Martin Luithle oraz przedsiębiorca Joachim Schaller. Por. SPD-Mitglieder gründen Arbeitskreis gegen Gabriels Ostpolitik, *Zeit Online*, <http://www.zeit.de/politik/2016-05/russland-sanktionen-spd-gabriel-ostpolitik-arbeitskreis>, Kierownictwo ugrupowania starało się zablokować proces oficjalnego powstania grupy roboczej w ramach partii: Zob. SPD vertritt nur noch Kreml-Positionen, http://www.t-online.de/nachrichten/ausland/eu/id_78187150/martin-luithle-spd-vertritt-zu-nehmend-nur-noch-kreml-positionen-.html

Lewicy oraz pozaparlamentarnej AfD sankcje są instrumentem nieefektywnym, szkodzącym niemieckiej gospodarce.

Wszystkie chwytły dozwolone

Na początku 2016 roku w Niemczech doszło do zmiany percepcji zagrożenia, które stwarza rosyjska propaganda. Do tej pory rząd RFN wychodził z założenia, że stawką w informacyjnym starciu z Rosją jest moralna wyższość i nie stanowi ono realnej groźby dla instytucji państwa i porządku publicznego. W lutym 2015 roku na konferencji bezpieczeństwa w Monachium Angela Merkel mówiła o rosyjskiej przewadze w wojnie informacyjnej, a szefowa Ministerstwa Obrony RFN Ursula von der Leyen stwierdziła, że „niszczącą narrację” przeciwnika należy demaskować. Mimo to niemiecki MSZ pytany o strategię przeciwdziałania rosyjskim wpływom w przestrzeni medialnej odpowiedział, że najlepszym sposobem na manipulację jest „pluralizm i wolność mediów”⁶. Obecnie, Niemcy uważają, że Rosja potrafi za pomocą propagandy destabilizować sytuację w kraju, a jednym z jej celów jest odsunięcie od władzy kanclerz Merkel. Według Urzędu Ochrony Konstytucji (BfV) i MSW tendencyjne relacjonowanie wydarzeń w RFN przez niemieckojęzyczne wersje portali Russia Today i Sputnik News to odwet za stanowisko rządu Niemiec w sprawie sankcji przeciwko Rosji.

Nieprawdziwe informacje rozpowszechniane we wspomnianych portalach na temat Niemiec, kryzysu migracyjnego i funkcjonowania państwa (np. tzw. sprawa Lizy) doprowadziły do licznych demonstracji tzw. późnych przesiedleńców (czyli etnicznych Niemców repatriowanych do RFN z byłych republik sowieckich po 1990 roku). W sumie w całym Niemczech w ciągu około dwóch tygodni w styczniu i w lutym br. przeciwko polityce rządu w kryzysie migracyjnym i przeciwko imigrantom manifestowało ponad 12 tys. prze-

⁶ Schriftliche Fragen mit den in der Woche vom 1. Februar 2016 eingegangenen Antworten der Bundesregierung, s. 16, 5.02.2016, <http://dip21.bundestag.de/dip21/btd/18/074/1807473.pdf>

siedleńców (ich całkowita liczba w RFN jest szacowana na 2,5 miliona). Mobilizacja, dotychczas pasywnej politycznie społeczności, przekonała władze Niemiec, że Rosja jest w stanie wywierać realny destabilizujący wpływ na sytuację w kraju⁷.

Niemcy uważają, że Rosja potrafi za pomocą propagandy destabilizować sytuację w kraju, a jednym z jej celów jest odnięcie od władzy kanclerz Merkel.

W rezultacie niemiecki Urząd Kanclerski zlecił Federalnej Służbie Wywiadowczej (BND) i Federalnemu Urzędowi ds. Ochrony Konstytucji (BfV) wyjaśnienie, czy za dezinformacją stoją struktury państwowe Federacji Rosyjskiej i czy aktywność ta jest częścią szerszej operacji, której celem jest podsycanie antagonizmów między obywatelami Niemiec a migrantami. Władze RFN obawiają się wpływu rosyjskiej propagandy na kampanię oraz wynik wyborów w 2017 roku. W opublikowanym w lipcu raporcie ośrodek SWP (Stiftung Wissenschaft und Politik – instytut analityczny doradzający Urzędowi Kanclerskiemu) wskazał, że Rosja może próbować destabilizować kampanię wyborczą i mobilizować skrajne środowiska przeciwko porządkowi konstytucyjnemu w RFN⁸. Dodatkowym zagrożeniem są ataki cybernetyczne ze strony Rosji, wymierzone m.in. w niemieckich polityków. W 2015 roku ofiarą cyberataku padł Bundestag (sprawcom udało się wówczas przechwycić hasła administratora całego systemu komputerowego parlamentu), a na początku 2016 roku – centrala CDU w Berlinie. Celem ataku w sierpniu br. były natomiast kluby parlamentarne (SPD i Partii Lewicy), posłowie, ale także lokalne oddziały partii, w tym CDU

⁷ Experten: Putin will Merkel stürzen, 10.03.2016, <http://de.euronews.com/2016/03/10/experten-putin-will-merkel-stuerzen>

⁸ S. Fischer, M. Klein (Hg.), Denkbare Überraschungen. Elf Entwicklungen, die Russlands Außenpolitik nehmen könnte, SWP-Studie, Juli 2016, http://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/studien/2016S15_fhs_kle.pdf#page=20

w Kraju Saary (26 marca 2017 roku odbędą się tam wybory do parlamentu lokalnego) oraz młodzieżówka CDU – Junge Union. Działania te nasiły się po wybuchu konfliktu na Ukrainie⁹.

Niezależnie od tego, czy BND i BfV uda się znaleźć twarde dowody wskazujące na bezpośredni udział Kremla w kampanii szkalującej Niemcy, samo zlecenie kontroli, upublicznienie tego faktu w mediach oraz komentarze urzędników i polityków są sygnałem ostrzegawczym pod adresem Rosji, jej zwolenników wewnątrz RFN (tzw. *Russlandversteher*) oraz partii i ruchów antyimigranckich. Warto jednocześnie zaznaczyć, że hipoteza o agenturalnej naturze działań ruchów antyimigranckich nie jest wykorzystywana przez rząd do wewnętrznej walki politycznej. Tego rodzaju oskarżenia pod adresem prawicowej AfD są formułowane niezwykle rzadko¹⁰.

Zmiana optyki niemieckiego rządu skutkuje stałym poruszaniem tematu wojny informacyjnej przez niemieckie media. W dłuższej perspektywie utrzymywanie się negatywnego obrazu Rosji w mediach (łącznie z regularnym przywoływaniem analogii z Rosją sowiecką i zimną wojną) może sprzyjać weryfikacji postaw prorosyjskich, a obecnie sprzyja poparciu społeczeństwa dla utrzymania sankcji.

Gospodarka first?

Bez względu na świadomość zagrożenia ze strony Rosji oraz obowiązywanie sankcji, kontakty gospodarcze są niezmiennie bardzo ważną częścią polityki wobec Rosji i mają prowadzić do przyspieszenia normalizacji w stosunkach z Moskwą. Pomimo spadającego znaczenia Rosji w niemieckiej gospodarce (zob. Aneks), w drugiej

⁹ Według ekspertów, na których powołuje się *Süddeutsche Zeitung*, za ostatni atak odpowiedzialni są rosyjscy hakerzy z grupy apt28 (lub Sofacy), działający na zlecenie rosyjskich służb. Potwierdził to również szef Federalnego Biura ds. Bezpieczeństwa Informatycznego Arne Schönbohm. Por. A. Ciechanowicz, Rosyjskie cyberataki na Niemcy, *Analiza OSW*, 28.09.2016, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-09-28/rosyjskie-cyberataki-na-niemcy>

¹⁰ Kiesewetter klagt Kreml-Chef Putin an, 3.02.2016, <https://www.gmuender-tagespost.de/account/login/?aid=864880>

połowie 2015 roku, m.in. w wyniku uspokojenia sytuacji na Ukrainie oraz skupienia niemieckiej uwagi na problemie uchodźców, nastąpiła intensyfikacja dialogu gospodarczego. Pod auspicjami resortów gospodarki obu państw doszło do powołania niemiecko-rosyjskiej platformy przedsiębiorców (pierwsze posiedzenie odbyło

Kontakty gospodarcze są niezmiennie bardzo ważną częścią niemieckiej polityki wobec Rosji i mają prowadzić do przyspieszenia normalizacji w stosunkach z Moskwą.

się 22 października 2015 roku w Moskwie) oraz do wizyty ministra gospodarki i energii Sigmara Gabriela w Moskwie (28 października 2015 oraz 21–22 września 2016 roku). Ponadto Niemcy i Rosjanie parlamentarzyści w listopadzie 2015 roku spotkali się w Moskwie w ramach nowo powołanej grupy roboczej ds. energetyki (formalnie poza parlamentem). Przewodniczącym grupy jest Peter Ramsauer (CSU), przewodniczący Komisji ds. Handlu i Energetyki w Bundestagu¹¹. Jednym z głównych tematów rozmów był projekt Nord Stream 2. Niemcy traktują tę inicjatywę jako przedsięwzięcie biznesowe, nie naruszające sankcji oraz zgodne z europejską polityką energetyczną¹². Jednocześnie udzielając mu politycznego wsparcia, m.in. omawiając jego elementy z prezydentem Władimirem Putinem oraz szefem Gazpromu Aleksiejem Millerem (Ga-

briel w trakcie wizyty w Moskwie w październiku 2015 roku) wskazują na istotne znaczenie projektu dla niemieckiej polityki¹³.

W Niemczech brak jest debaty nad projektem zacieśnienia współpracy gazowej z Rosją i konsekwencjami ewentualnej budowy Nord Stream 2 dla partnerów w Europie Środkowej i Wschodniej. Istnieje konsensus, sięgający korzeniami początków Ostpolitik, że współpraca surowcowa z Rosją prowadzi do obopólnych korzyści ekonomicznych i poprawy stosunków politycznych. Sporadyczne głosy sprzeciwu odnoszą się do zwiększenia zależności gazowej od Rosji, braku uwzględniania interesów państw Europy Środkowej i Wschodniej, a przede wszystkim Ukrainy (pomimo deklarowanego wsparcia rządu niemieckiego dla Kijowa na budowie drugiej nitki gazociągu Ukraina może stracić 1,8 mld euro, które obecnie uzyskuje z tranzytu gazu), zagrożenia dla realizacji celów polityki klimatycznej RFN (bo zwiększa zużycie gazu zamiast energii z OZE)¹⁴. Najbardziej znaczącym głosem krytyki był list przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej w PE oraz członka CSU, koalicyjnej partii CDU w niemieckim rządzie, Manfreda Webera, do wiceprzewodniczącego KE oraz wicekanclerza Niemiec Sigmara Gabriela, w którym wypowiedział się przeciwko jego budowaniu¹⁵. Pomimo wątpliwości prawnych¹⁶

¹¹ Postulat powołania grupy pojawiał się już w 2012 roku. Por. Streit um Sanktionen: Grüne boykottieren Energie-AG mit Russland, <http://www.spiegel.de/wirtschaft/soziales/russland-gruene-verweigern-arbeitsgruppe-mit-der-duma-a-1068426.html> oraz Es geht ums Erdgas: Deutsche Nebenaußenpolitik in Russland und der Einfluss der Konzerne, <http://www.dieterjanecek.de/de/article/200.es-geht-ums-erdgas-deutsche-nebenau%C3%9Fenpolitik-in-russland-und-der-einfluss-der-konzerne.html>

¹² Kanclerz Merkel w trakcie konferencji prasowej z prezydent Litwy podkreślała znaczenie europejskiego bezpieczeństwa energetycznego oraz biznesowy charakter projektu. Zob. Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel und der Präsidentin der Republik Litauen, Dalia Grybauskaitė, 20.04.2016, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2016/04/2016-04-20-bkin-litauen-grybauskaite.html>

¹³ Mówił o tym m.in. wicekanclerz Gabriel, podkreślając, że projekt leży w niemieckim interesie. Gabriel verteidigt Russland-Pipeline, *FAZ*, <http://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/wirtschaftspolitik/nord-stream-2-gabriel-verteidigt-russland-pipeline-13975022.html> Wymowne są również sugestie Gabriela o próbie wyłączenia NS2 spod prawa europejskiego, by ograniczyć w ten sposób możliwość zewnętrznego oddziaływania na projekt. Por. EU prüft Opal-Pipeline von Gazprom, <http://diepresse.com/home/wirtschaft/international/5011626/EU-pruft-OpalPipeline-von-Gazprom>

¹⁴ Grüne gegen Nord Stream 2, Drucksache 18/8401, <https://www.bundestag.de/presse/hib/201605/-/422780>

¹⁵ Top German MEP joins foes of controversial Nord Stream 2 pipeline, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/ba24e8ac-0e27-11e6-ad80-67655613c2d6.html> Największymi krytykami Nord Streamu 2 są deputowani chadecji (m.in. Norbert Röttgen, Bernd Fabritius, Christoph Bergner, Michael Fuchs) oraz Zielonych.

¹⁶ Sz. Kardaś, R. Bajczuk, Antymonopolowe problemy projektu Nord Stream 2, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-08-24/antymonopolowe-problemy-projektu-nord-stream-2>

oraz sprzeciwu państw Europy Środkowej i Wschodniej, a także części komisarzy UE, należy liczyć się z wybudowaniem nowej nitki gazociągu, gdyż leży to w interesie RFN (będzie mogła odgrywać rolę huba gazowego dla Europy).

Niemcy od czasu aneksji Krymu konsekwentnie nie ufają Rosji, ale w mniejszym stopniu traktują ją jako zagrożenie militarne.

Ważnym aktorem w niemiecko-rosyjskich stosunkach są organizacje lobbystyczne, które pomimo aneksji Krymu oraz działań Rosji we wschodniej Ukrainie nie zweryfikowały znacząco swojej dotychczasowej postawy. Do takich instytucji można zaliczyć m.in. Forum Niemiecko-Rosyjskie, którego przewodniczącym jest Matthias Platzeck, były premier Brandenburgii, a do członków zarządu należy m.in. kilku byłych dyplomatów w tym Ernst-Jörg von Studnitz oraz Andreas Meyer-Landrut. Forum, pomimo sankcji, nadal aktywnie wspiera ideę jak najszerzego włączenia Rosji we współpracę z Niemcami. Ma to dotyczyć intensyfikacji dialogu z Moskwą, zniesienia sankcji, zwiększenia współpracy gospodarczej, wspólnego rozwiązywania kryzysów międzynarodowych oraz zasadniczej zmiany myślenia o Rosji¹⁷. W drugim ważnym forum niemiecko-rosyjskim – Dialogu Petersburskim, pod naciskiem Urzędu Kanclerskiego doszło do zmiany przewodniczącego. Byłego premiera NRD Lothara de Maizière opowiadającego się za jak najbliższymi stosunkami z Rosją zastąpił bardziej krytyczny wobec Moskwy bliski współpracownik Angeli Merkel i były szef Urzędu Kanclerskiego Ronald Pofalla. Obecnie trwają poszukiwania nowego formatu współpracy dla tego forum, przy czym pierwsze posiedzenie Dialogu ze zmienionym kierownictwem odbyło się pierwszy raz

¹⁷ M. Platzeck, Ponowne zbliżenie z Rosją. Dlaczego leży w naszym interesie i co możemy uczynić na jego rzecz, <http://russlandkontrovers.de/wiederannaehrerung-an-russland/>

od 2012 roku w Petersburgu w lipcu 2016 roku. Również niektóre ośrodki analityczne, w tym SWP lobbują na rzecz rozwoju stosunków energetycznych z Rosją¹⁸.

Lobbystami na rzecz intensywniejszej współpracy z Rosją są niemieckie landy. Dotyczy to m.in. Bawarii (macecznika CSU, współkoalicjanta rządu) oraz Meklemburgii-Pomorza Przedniego (land jest gospodarzem Dnia Rosji współfinansowanego przez konsorcjum Nord Stream). Oba kraje związkowe pielęgnują bardzo intensywne kontakty gospodarcze z Rosją pomimo względnie niskiej wartości eksportu. W 2015 roku Bawaria wyeksportowała do Rosji towary o wartości 2,5 mld euro, co oznacza zmniejszenie eksportu o 1/3 względem roku 2014, jednocześnie Rosja zajmowała 15. miejsce w kierunkach eksportu landu¹⁹. W przypadku Meklemburgii-Pomorza Przedniego udział Rosji w eksporcie był istotniejszy, szczególnie biorąc pod uwagę gospodarczą słabość tego kraju związkowego (4. miejsce Rosji, tj. 717 mln euro; w 2014 roku eksport wyniósł 1,07 mld euro). Dodatkowo ok. 100 firm z tego landu prowadzi interesy z rosyjskimi przedsiębiorstwami²⁰.

¹⁸ W grudniu 2015 roku SWP opublikował tekst, którego intencją jest zainicjowanie odbudowy stosunków gospodarczych Unii Europejskiej z Rosją poprzez projekty w obszarze energetyki (oprócz gazu, również OZE, efektywności energetycznej i innowacyjnych technologii) i abstrahowanie od konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Tekst można traktować jako odpowiedź na krytykę projektu Nord Stream 2 i wsparcie dla jego realizacji. Apel o rozwijanie współpracy w obszarze energetyki bez względu na trwające konflikty polityczne jest tożsamy z deklaracjami niemieckich koncernów z branży energetycznej (Uniper, dawniej E.ON) i chemicznej (BASF), które inwestują w rosyjskie złoża gazu i są zainteresowane utrzymaniem współpracy z Rosją na korzystnych warunkach; https://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/research_papers/2015RP08_gsv_wep.pdf

¹⁹ Polska zajęła w 2015 roku (badania uwzględniły czas od stycznia do września ub.r.) dziewiąte miejsce wśród państw, do których Bawaria eksportuje towary; http://www.stmwil.bayern.de/fileadmin/user_upload/stmwilvt/Publikationen/2015/2015_11_26_Aussenhandelsreport_2015-09.pdf

²⁰ Beziehungen des Landes Mecklenburg-Vorpommern zu Russland, [http://www.regierung-mv.de/static/Regierung-sportal/Ministerpraesident%20und%20Staatskanzlei/Dat-eien/pdf-Dokumente/Russlandtag2016_Faktenblatt%20\(002\).pdf](http://www.regierung-mv.de/static/Regierung-sportal/Ministerpraesident%20und%20Staatskanzlei/Dat-eien/pdf-Dokumente/Russlandtag2016_Faktenblatt%20(002).pdf) Inny przykład to Nadrenia Północna-Westfalia, skąd do Rosji wyeksportowano w 2014 roku towary o wartości 4,4 mld euro (spadek o 20% względem 2013), jednak indywidualne działania tego landu nie podważają ogólnej linii rządu federalnego dotyczącej sankcji.

Wizyty premierów niektórych landów (Turyngii, Bawarii) w Moskwie i spotkania z prezydentem Putinem oraz domaganie się zniesienia sankcji (premierzy Saksonii, Hamburga, Meklemburgii-Pomorza Przedniego) mają pomóc w odbudowaniu gospodarczej pozycji landów w stosunkach z Rosją i przejściu do szerokiego formatu współpracy z Moskwą, *de facto* nieuwzględniającego zmian wynikających z aneksji Krymu i prowadzenia wojny na Ukrainie.

Trwały spadek zaufania do Rosji

Zarówno działania rosyjskiej propagandy w RFN, jak i próba podtrzymywania dobrych stosunków gospodarczych z Rosją nie wpływają na poprawę jej postrzegania przez niemieckie społeczeństwo. Niemcy od czasu aneksji Krymu konsekwentnie nie ufają Rosji (64% Niemców uznaje ją za niewiarygodnego partnera; badanie Bertelsmann Stiftung oraz ISP, Partnerschaft unter Spannung, kwiecień 2016²¹), ale w mniejszym stopniu traktują ją jako zagrożenie militarne (56% nie boi się militarnego zagrożenia ze strony Moskwy) i nie widzą konieczności ustanowienia stałych baz w Europie Środkowej i Wschodniej (67% respondentów sprzeciwia się temu; badanie Politbarometer dla ZDF, lipiec 2016)²². Badani dostrzegają zły stan stosunków niemiecko-rosyjskich oraz obawiają się ich pogorszenia w wyniku bieżących wydarzeń. Niemcy w dużym stopniu zgadzają się z dotychczasową polityką kanclerz Merkel (a także UE) wobec Rosji (44% zgadza się z polityką rządu; 25% uważa, że polityka koalicji jest zbyt krytyczna). Jednocześnie poparcie dla kontynuacji sankcji wobec Rosji jest niejednoznaczne. Z jednej strony 62% Niemców opowiada się

za ich utrzymaniem (46% badanych postuluje utrzymanie sankcji w obecnej formie, a 16% ich zaostrenie; przeciwnych sankcjom jest 27%). Z drugiej strony 69% badanych chce wznowienia współpracy gospodarczej, zamiast kontynuacji sankcji (Russland in Europa, TNS Infratest, marzec 2016)²³. Niskie poparcie dla zniesienia sankcji oraz jednoczesna zgoda na rozszerzenie współpracy gospodarczej są wygodne dla części partii politycznych. Dzięki temu mogą one postulować pogłębienie kooperacji gospodarczej pomimo obowiązywania sankcji, nie narażając się na utratę zaufania wyborców. Pomimo rozczarowania rosyjską polityką wobec Syrii (66% negatywnie ocenia rosyjskie zaangażowanie w Syrii), Niemcy nadal uważają, że kwestia rozwiązania tego konfliktu jest obecnie najważniejszym zadaniem w obustronnych relacjach (tak ocenia 49% badanych; rozwiązanie kryzysu we wschodniej Ukrainie wskazuje 13%)²⁴.

Podsumowanie

Ani szok spowodowany atakiem Moskwy na Ukrainę, ani obecne zniecierpliwienie i rozczarowanie postawą Kremla w wypełnianiu porozumienia z Mińska oraz świadomość zagrożenia ze strony rosyjskiej propagandy nie wpływają na tworzenie nowych koncepcji polityki wobec Rosji. Co prawda w prostą kontynuację brandtowskiej Ostpolitik wierzą już tylko politycy niemieckiej socjaldemokracji, jednak działania podejmowane przez przedstawicieli pozostałych opcji politycznych są jedynie reaktywne. Zaostrenie prorosyjskiej retoryki SPD oraz podważanie dotychczasowej linii rządu wobec Rosji wiąże się z rozpoczęciem kampanii wyborczej w RFN przed wyborami do Bundestagu jesienią 2017 roku. Najniższe od lat poparcie dla socjaldemokratów oraz słaba pozycja lidera partii zmusza SPD do podkreślenia odrębności ugrupowania. Jednym z niewielu obszarów do

²¹ Najnowsze i zarazem najbardziej kompleksowe badania dotyczące stosunku niemieckiej opinii publicznej do Rosji i agresji na Ukrainie pochodzą z kwietnia br. Zob. Partnerschaft unter Spannung. Wie die Deutschen über Russland denken, <https://www.bertelsmann-stiftung.de/de/publikationen/publikation/did/partnerschaft-unter-spannung/>

²² Deutsche sehen Verstärkung der Nato-Truppen in Osteuropa skeptisch, <https://www.welt.de/newsticker/news1/article156895601/Umfragen-Deutsche-sehen-Verstaerkung-der-Nato-Truppen-in-Osteuropa-skeptisch.html>

²³ Russland in Europa: Annäherung oder Abschottung? <https://www.koerber-stiftung.de/internationale-verstaendigung/im-fokus-russland-in-europa/publikationen.html>

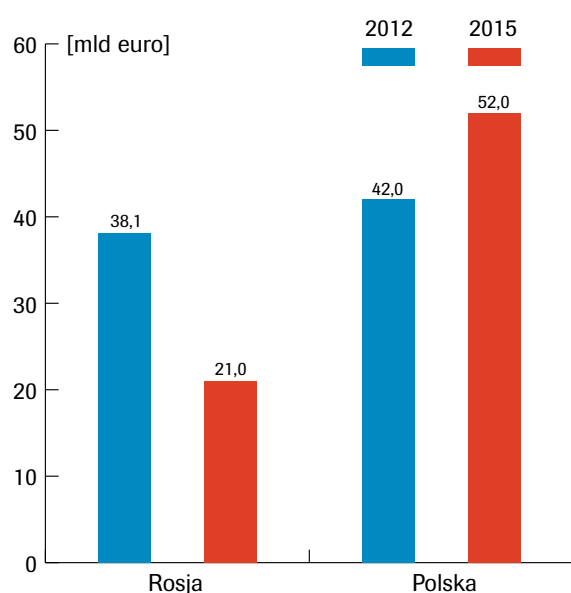
²⁴ *Ibidem*.

zademonstrowania odmienności od partii chaddeckiej jest polityka wobec Rosji (w dużej części innych kwestii partie mają wspólne podejście). Jednocześnie SPD w ten sposób próbuje ograniczyć przepływ elektoratu do AfD i pozyskać sympatyków Lewicy, z którą być może będzie chciała zawrzeć koalicję rządzącą po wyborach. Niemiecki rząd jest zniecierpliwiony brakiem postępów w wypełnianiu porozumienia z Mińska. Jednocześnie sprzeciwia się wywarceniu większej presji na Ukrainę w celu wypełnienia jej części zobowiązań oraz ewentualnego

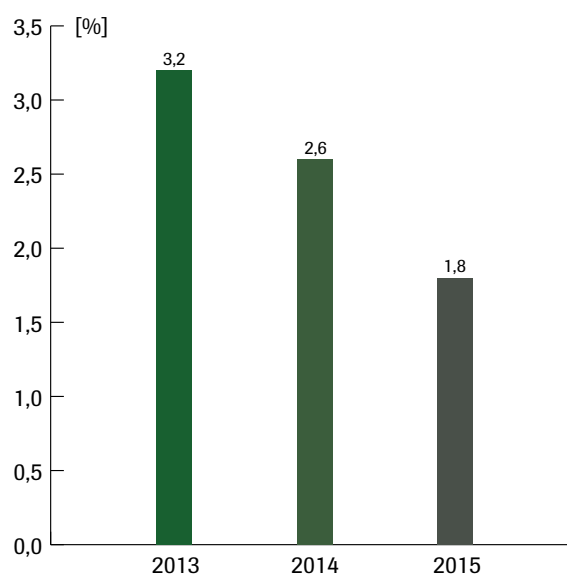
nałożenia na Rosję nowych sankcji w związku z brakiem implementacji porozumienia. Berlin ma świadomość, że fiasko porozumienia będzie oznaczało osłabienie wiarygodności RFN, dlatego coraz częściej w Niemczech pojawiają się głosy o konieczności modyfikacji ustaleń z Mińska. W ten sposób Niemcy zachowaliby pozory postępu procesu pokojowego, który umożliwiłby zniesienie pierwszych sankcji w 2017 roku. Pozwoliłoby to na budowanie podstaw normalizacji w stosunkach z Rosją, której chcieliby wszyscy niemieccy politycy.

ANEKS

Wykres 1. Wartość niemieckiego eksportu do Rosji i Polski w roku 2012 i 2015



Wykres 2. Udział Rosji w eksporcie RFN w latach 2013–2015



Źródło: Ranking of Germany's trading partners in Foreign Trade, www.destatis.de/EN/FactsFigures/NationalEconomy-Environment/ForeignTrade/TradingPartners/Tables/OrderRankGermanyTradingPartners.pdf?__blob=publicationFile

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Anna Kwiatkowska-Drożdż

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl